

## Nasza klasa

Drodzy moi Państwo, to jest nie nowina,  
że jedno się kończy a drugie zaczyna.  
Kończy się nauka, zaczyna się praca,  
a co za tym idzie to i większa płaca.

Moi drodzy Państwo, czas na pożegnanie,  
no i na króciutkie nas podsumowanie.  
Ale moi mili niech się nikt nie lęka,  
już nas wyuczyła ta nasza **Kasieńka**.

Ta nasza **Marysia** obok Kasi siedzi,  
na wszystkie zadania zna też odpowiedzi.  
Siedzi tak w kąciku jak myszka cichutko,  
pisze w zeszytiku ładnie i równiutko.

**Genowefa** obok w zadaniach pomaga,  
na czytaniu tekstu skupiona uwaga.  
Na zajęcia ciągle swoje ciuszki zmienia,  
tak się modeluje właśnie nasza Gienia.

A nasza **Lucynka** to fajna dziewczyna,  
dla niej ten to kursik to jest nie nowina.  
Kilka takich kursów wcześniej przerabiała,  
dlatego do pracy teraz by pójść chciała.

Obok przy Lucynce też **Marysia** siedzi,  
widzę jak się ciągle, rwie do odpowiedzi.  
Jak usłyszy słówko tak też go zapisze,  
Ona jeszcze nie wie jak się które pisze.

Tak się tym językiem angielskim przejęła,  
że się opalając przy książce zasnęła.  
Ale cała wiedza została w rozumie,  
bo teraz słóweczka to najlepiej umie.

**Paweł** umie liczyć, po angielsku mawiać,  
słówka perfekcyjnie stara się wymawiać.  
Coraz więcej wiedzy On z kursu wynosi,  
gdy coś nie rozumie, o powtórkę prosi.

Wciąż się zachowuje, jakby wszystko umiał,  
przepisywał zdania, których nie rozumiał.  
Wieśka podpytywać też mu się opłaca,  
taka to szwagierska jest jego współpraca.

**Wiesio** to najlepiej tym językiem włada,  
co Kasia przeczyta, On jej odpowiada.  
Zna on bardzo dobrze pisowni zasady,

między Nim a Kasią dochodzi do zwady.

**Dorotka** jest dobra w pisaniu i mowie,  
co Dorotka nie wie, Wiesiu jej podpowie,  
Wiesio Jej dyktuje i jak pisze patrzy,  
wszystko co ważniejsze na czerwono znaczy.

**Gosia** siedzi cicho i sobie główkuje,  
ciągle też swą gumką coś tam wymazuje,  
Uśmiech u niej gości od ucha do ucha,  
a co Krysia powie z uwagą wysłucha.

Nasza pani **Krysia** w podróż wyjechała,  
zaraz po wyjeździe zdjęcia pokazała.  
Na każde zajęcia jest przygotowana,  
bo zadania pisze wnuczka jej kochana.

**Ania** nasza zadań nie chce rozwiązywać,  
i ciągle na lekcji musi odpisywać.  
Z tablicy dokładnie wszystko odpisuje,  
i tym całym kursem zbyt się nie przejmuje.

**Leokadia** pięknie też jest wystrojona,  
nosi naszyjniki co sama wykonana.  
Ma pomysłów wiele jak się przyozdobić,  
dużo pięknych rzeczy Ona umie zrobić.

A nasza **Alicja** obok Kasi siedzi,  
angielski zna dobrze i bez podpowiedzi.  
Na pytania Kasi chętnie odpowiada,  
zawsze wyuczona przy stoliku siada.

I na koniec **Andrzej**, co wciąż obserwuje,  
z prawa oraz z lewa ciągle odpisuje.  
Udaje, że wszystko z tego już rozumie,  
no a tak naprawdę to w ząb nic nie umie.

**Tak to drodzy państwo, gdy ten kurs skończymy,  
to chyba o sobie już nie zapomnimy.**